

Nadzór nad stacjami kontroli pojazdów w liczbach

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: poniedziałek, 28, styczeń 2013 23:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 3941

Udostępnione przez Transportowy Dozór Techniczny dane statystyczne dotyczące stacji kontroli pojazdów za lata 2009 – 2012 prowadzą do interesujących wniosków odnośnie skuteczności sprawowanego nadzoru.

Zgodnie z rejestrem prowadzonym przez TDT (stan na 16 stycznia 2013 roku) na terenie kraju znajduje się obecnie 4104 stacji kontroli pojazdu, w tym 1680 okręgowych i 2424 podstawowych. W tej ostatniej liczbie 1439 stacji funkcjonuje na podstawie przepisów przejściowych i bez dostosowania do obecnych wymagań będą mogły funkcjonować do 31 grudnia 2015 roku. W minionych latach obserwowany był systematyczny wzrost liczby stacji – przeciętnie o około 200 rocznie. Jest to zjawisko o tyle zadziwiające, że rynek badań technicznych pojazdów wydaje się już obecnie wysycony. Dobrze pokazują to dane statystyczne – jedna stacja przeprowadzała przeciętnie (dane za 2011 rok) około 1.600 badań technicznych pojazdów rocznie, co w przeliczeniu na dni robocze daje wynik 6 pojazdów dziennie.

Zgodnie z dokumentami odsetek badań technicznych z wynikiem negatywnym wyniósł 1,88%. Jest to odsetek rażąco niski w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej. Tytułem przykładu warto wskazać, że odsetek ten na Łotwie oscyluje w granicach 50%, zaś Finlandii – 25%. Wynik ten pozwala przypuszczać, że znaczna liczba pojazdów nie jest poddawana dostatecznie rygorystycznej kontroli – co bezpośrednio przekłada się na poziom bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Wątpliwości budzi również skuteczność systemu nadzoru – w około 65% przypadków nie było możliwe przeprowadzenie pełnego zakresu kontroli lub stwierdzone zostały nieprawidłowości na kontrolowanej stacji kontroli pojazdów. W tej liczbie w 70% przypadków w toku całej kontroli na stacji nie pojawił się żaden pojazd, co uniemożliwiało sprawdzenie sposobu przeprowadzania badania technicznego. Mogło to wynikać zarówno z celowego działania podmiotów prowadzących stacje, ale również być efektem statystycznym związanym ze znikomą liczbą badanych pojazdów na danej stacji.

Zgodnie z danymi TDT około 40% badań (objętych skuteczną kontrolą) było przeprowadzonych nieprawidłowo, przy czym w prawie 3/4 przypadków było to związane z błędnym wyznaczeniem daty kolejnego badania technicznego lub... błędnie pobraną opłatą za badanie. Sytuacja taka wystawia złe świadectwo nie tyle diagnostom, lecz prawodawcy. Obie kategorie błędów są bowiem związane z trudnościami w interpretacji obowiązujących przepisów prawa.

Wzrasta liczba porozumień zawartych przez starostów i prezydentów miast na prawach powiatu z Dyrektorem TDT odnośnie realizacji niektórych zadań z zakresu kontroli skp. O ile do 2007 roku liczba ta utrzymywała się na poziomie czterdziestu kilku, to od tego czasu obserwowany jest bardzo szybki wzrost tej liczby. W 2012 roku zostało podpisanych 167 porozumień obejmujących swoim zakresem kontrolę 1822 stacji. W przeważającej większości przypadków (prawie 80%) porozumienia przewidują wspólne kontrole przedstawicieli TDT oraz starostw (urzędów miast). Jest to w pełni zrozumiałe przy uwzględnieniu faktu, że obowiązujące obecnie przepisy zobowiązują starostów do corocznego sprawdzania zgodności wyposażenia i warunków lokalowych skp z przepisami prawa – do czego personel starostw nie jest zazwyczaj przygotowany.